



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(522)**

56. posiedzenie  
Komisji Obrony Narodowej  
i Bezpieczeństwa Publicznego  
w dniu 26 listopada 2002 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2003 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: Sprawy wewnętrzne; Budżety wojewodów ogółem; Rezerwy celowe; Środki bezzwrotne pochodzące z zagranicy i wydatki nimi finansowane.

*(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 49)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Wiesław Pietrzak)*

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Otwieram posiedzenie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego.

Porządek obrad pięćdziesiątego szóstego posiedzenia obejmuje sprawy związane z rozpatrzeniem uchwalonej przez Sejm ustawy budżetowej na 2003 r. w zakresie części 42, 85, 83 oraz środków bezzwrotnych pochodzących z zagranicy i wydatków nimi finansowanych.

Do reprezentowania stanowiska rządu w tej części budżetu został wyznaczony minister spraw wewnętrznych i administracji. W imieniu ministra spraw wewnętrznych i administracji jest z nami pan Tadeusz Matusiak, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, witam pana ministra.

Witam przedstawiciela Ministerstwa Finansów, panią Grażynę Żywiecką.

Witam towarzyszące panu ministrowi osoby z Komendy Głównej Policji, na czele z panem generałem Władysławem Padło, witam serdecznie; witam pana Zygmunta Politowskiego, zastępcę komendanta Państwowej Straży Pożarnej; witam pana Władysława Budzenia, dyrektora Departamentu Finansów w MSWiA, oraz zastępcę, pana Zbigniewa Świercza. Podkreślam, że to jest sympatyk Węgorzewa, mojego miasta, tak więc mam swoją wtyczkę w ministerstwie.

Witam przyjaciół z Komendy Głównej Straży Granicznej, na czele z zastępcą, panem pułkownikiem Marianem Kasińskim. Witam wszystkie osoby towarzyszące szanownym panom.

I jeżeli można, to przystąpimy do procedowania nad częściami budżetu dotyczącymi spraw wewnętrznych.

Proponuję, abyśmy procedowali w wypróbowany sposób, a mianowicie najpierw krótka informacja przedstawiona przez pana ministra czy wyznaczoną przez niego osobę, później przejdziemy do szczegółowych wypowiedzi przedstawicieli służb mundurowych w ministerstwie, bo ich sprawami będziemy się zajmować, i do pytań państwa senatorów. Oczywiście pani Grażyna Żywiecka, jako... chciałem powiedzieć: żandarm, ale to nie bardzo pasuje, może raczej stróż finansów publicznych, w każdej chwili będzie miała prawo zabrać głos. Myślę, że pani dyrektor będzie życzliwie podchodziła do wszelkich próśb i wniosków przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, co mamy już u pani dyrektor zapewnione.

Przepraszam, że nie wszystkich powitałem z imienia i nazwiska, ale myślę, że jesteśmy prawie w gronie rodzinnym i nie było takiej potrzeby.

Panie Ministrze, proszę uprzejmie.

---

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Tadeusz Matusiak:**

Dziękuję bardzo.

*(Brak nagrania)*

...służby resortu, w tym całościowo wydatki Państwowej Straży Pożarnej oraz obrony cywilnej. Chodzi oczywiście o część 42 i 81. Dlatego też moje wystąpienie ma charakter bardzo ogólny, aczkolwiek potrwa z kwadrans, zmiierzam jedynie do zasygnalizowania państwu najważniejszych zagadnień.

Przede wszystkim chciałbym poinformować, że w ustawie budżetowej uchwalonej przez Sejm Rzeczypospolitej w ostatnią sobotę wielkość wydatków w części 42 została zwiększona o kwotę 56 milionów 500 tysięcy zł. W tym, jeśli chodzi o Policję, ta wielkość wynosi 41 milionów 500 tysięcy zł, z tego 35 milionów 500 tysięcy zł będą środki dla komend powiatowych i miejskich, 6 milionów zł będzie na zwiększenie dodatku stołecznego.

Jeśli chodzi o Komendę Główną Państwowej Straży Pożarnej, w ustawie zapisano równo 5 milionów zł, są to wydatki majątkowe; dla związków ochotniczych straży pożarnych – również 5 milionów zł oraz 5 milionów zł dla Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców.

Również w rezerwie celowej na integrację z Unią Europejską umieszczono zapis o przyznaniu Straży Granicznej 29 milionów 100 tysięcy zł na zwiększenie liczby etatów funkcjonariuszy o sześćset dwadzieścia pięć, co wynika z wymogów unijnych. Ponadto, zgodnie z postanowieniami ustawy z dnia 13 listopada bieżącego roku o zmianie ustawy o Policji, wydatki komend wojewódzkich, powiatowych i miejskich policji, na łączną kwotę 4 miliardów 791 milionów 534 tysięcy zł, zostały przeniesione z części 85 „Budżety wojewodów” do części 42 „Sprawy wewnętrzne”.

Teraz chciałbym przedstawić porównanie wielkości wydatków planowanych na rok przyszły z tegoroczną ustawą budżetową.

Jeśli chodzi o część 42 „Sprawy wewnętrzne”, wydatki wyniosą 10 miliardów 732 miliony 472 tysiące zł i będą większe od porównywalnych tegorocznych wydatków, które kształtowały się na poziomie bez mała 10 miliardów zł, kwotowo wynosiły 732 miliony 494 tysiące zł. To jest wzrost nominalnie o 7,3%, a realnie o 4,9%.

W dziale 754 „Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa”, łącznie w częściach 42 i 85 wydatki wyniosą 7 miliardów 806 milionów 609 tysięcy zł. Ta kwota jest większa od tegorocznej o 434 miliardy 393 tysiące zł, nominalnie jest to wzrost o 5,9%, realnie o 3,5%.

Jeśli chodzi o Policję, wydatki wyniosą 5 miliardów 479 milionów 755 tysięcy zł, czyli więcej od wydatków tegorocznych o kwotę 286 milionów 775 tysięcy zł. Nominalny wzrost jest o 5,5%, realny o 3,2%.

Wydatki Państwowej Straży Pożarnej wyniosą 1 miliard 406 milionów 909 tysięcy zł, będą wyższe od tegorocznych o 93 miliony 240 tysięcy zł. Nominalnie to jest wzrost o 7,1%, realnie o 4,7%.

Jeśli chodzi o Straż Graniczną, wydatki wyniosą 764 miliony 692 tysiące zł, a zatem o 64 miliony 939 tysięcy zł więcej w stosunku do roku bieżącego. Nominalnie to jest o 9,3% więcej, a realnie o 6,8%. Tu jest największy wzrost wydatków, z tytułu przyrostu etatów.

W projekcie przyszłorocznego budżetu są uwzględnione środki na podwyższenie od 1 stycznia 2003 r. uposażeń funkcjonariuszy i pracowników. Jeśli chodzi o wynagrodzenia, jest to wzrost o 4%, a jeśli idzie o emerytury i renty, które wzrosną od 1 marca, o 3,7%.

Jak państwo wiecie, nie przewiduje się natomiast podwyżek wynagrodzeń z tak zwanej erki.

Jeśli idzie o wydatki zasadniczego działu, to jest w części dotyczącej bezpieczeństwa publicznego i ochrony przeciwpożarowej, wyniosą one 6 miliardów 613 milionów 347 tysięcy zł. W stosunku do tegorocznego budżetu będą wyższe nominalnie o 6,1%, realnie o 3,7%.

Wydatki Policji stanowią 82,5% wszystkich wydatków, Straży Granicznej – 11,5%, Państwowej Straży Pożarnej – 3%, Biura Ochrony Rządu – 2,2%.

Z rezerw celowych przewiduje się przeniesienie do części 42 łącznej kwoty 53 miliony 100 tysięcy zł, w tym 29 milionów 100 tysięcy zł dla Straży Granicznej na zwiększenie o sześćset dwadzieścia pięć etatów funkcjonariuszy oraz 24 miliony zł na modernizację i zakup uzbrojenia: dla funkcjonariuszy policji – 19 milionów zł, dla Straży Granicznej – 5 milionów zł.

Szanowni Państwo! Panie i Panowie Senatorowie! Chciałbym również odnieść się do wielkości wydatków w części 85 „Budżety wojewodów” dział 754 „Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa”. Z działu tego bowiem są finansowane komendy wojewódzkie, powiatowe i miejskie Państwowej Straży Pożarnej oraz struktury obrony cywilnej.

Na 2003 r. planuje się uzyskanie w tym dziale 2 milionów 382 tysięcy zł dochodów, jest to kwota o 10% mniejsza od przewidywanego wykonania w roku 2002. Z tej kwoty na Państwową Straż Pożarną przypada 2 miliony 310 tysięcy zł, to jest 97% przychodów, na obronę cywilną – 72 tysiące zł, to jest około 3%. Wydatki na jednostki organizacyjne Państwowej Straży Pożarnej i obrony cywilnej wyniosą łącznie 1 miliard 226 milionów 189 tysięcy zł. W porównaniu do roku bieżącego są większe nominalnie o 4,3%, realnie o 2%. Wydatki jednostek Państwowej Straży Pożarnej wynoszą 1 miliard 190 milionów 784 tysiące zł, czyli stanowią 97,1% wydatków, obrony cywilnej – 35 milionów 405 tysięcy zł, co stanowi 2,9% wydatków.

Szanowni Państwo, przedstawię teraz łączne wydatki podstawowych formacji: Policji, Państwowej Straży Pożarnej oraz Straży Granicznej.

Jeśli chodzi o Policję, to w 2003 r. przewiduje się wydatki w kwocie 5 miliardów 479 milionów 755 tysięcy zł, co stanowi wzrost nominalny o 5,5%, realny zaś o 3,2%.

W 2003 r. planuje się w Policji sto trzy tysiące trzysta dziewięć etatów kalkulacyjnych funkcjonariuszy, to jest na poziomie roku bieżącego. Z tego, jeżeli chodzi o Komendę Główną Policji – tysiąc osiemset czterdzieści pięć etatów, co stanowi 1,8%, w jednostkach podległych Komendzie Głównej Policji – dwa tysiące pięćset trzy etaty, to jest 2,4%, w komendach wojewódzkich – dwadzieścia cztery tysiące pięćset osiemdziesiąt cztery etaty, czyli 24%, w komendach powiatowych i miejskich – siedemdziesiąt cztery tysiące trzysta siedemdziesiąt siedem etatów, to jest 71,8%. Jeśli chodzi o wynagrodzenie miesięczne policjanta, wyniesie ono 2 tysiące 666 zł.

Planowana liczba etatów kalkulacyjnych pracowników wyniesie osiemnaście tysięcy trzysta dwadzieścia osób, co oznacza wzrost zatrudnienia o czternaście osób. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie pracowników wyniesie 1 tysiąc 606 zł.

Jeśli idzie o Państwową Straż Pożarną, w roku 2003 wydatki wyniosą 1 miliard 406 milionów 909 tysięcy zł. W porównaniu do roku obecnego będą wyższe nominalnie o 7,1%, realnie zaś o 4,7%. Z kwoty tej wydatki w części 42 wyniosą 216 milionów 125 tysięcy zł, co stanowi 15,4% wydatków, a w części 85 – 1 miliard 190 milionów 784 tysiące zł, to jest 84,6%.

Planowana liczba etatów kalkulacyjnych funkcjonariuszy straży wynosi dwadzieścia dziewięć tysięcy dziewięćdziesiąt jeden, czyli na poziomie bieżącego roku. Z tego na część 42 przypada dziewięćset siedemdziesiąt etatów, czyli 3,3%, na część 85 – dwadzieścia osiem tysięcy sto dwadzieścia jeden etatów, co stanowi 96,7%. Jeśli chodzi o średnie uposażenie funkcjonariuszy straży, wyniesie ono 2 tysiące 435 zł, z czego w części 42 – 3 tysiące 377 zł, w części 85 – 2 tysiące 403 zł.

Planowana liczba etatów kalkulacyjnych pracowników Państwowej Straży Pożarnej wyniesie w 2003 r. tysiąc sto piętnaście, będzie to mniej o sześćdziesiąt trzy etaty. W części 42 – dwieście osiemdziesiąt trzy etaty, a w części 85 – siedemset trzydzieści dwa etaty, a średnio wynagrodzenie wyniesie odpowiednio: 1 tysiąc 826 zł, 2 tysiące 80 zł, 1 tysiąc 693 .

Jeśli chodzi o Straż Graniczną, wydatki wyniosą 764 miliony 692 tysiące zł. W porównaniu do roku bieżącego będą nominalnie wyższe o 9,3%, realnie o 6,8%.

Wydatki Komendy Głównej Straży Granicznej wyniosą 77 milionów 399 tysięcy zł, co stanowi 10,1% całej sumy; oddziałów – 659 milionów 806 tysięcy zł, to jest 86,3% całości; ośrodków szkolenia – 27 milionów 484 tysiące zł, co stanowi 3,6% ogólnej sumy.

Planowana liczba etatów kalkulacyjnych funkcjonariuszy wniesienie dwanaście tysięcy sześćset siedem i w porównaniu do roku bieżącego wzrośnie o siedemset bez środków ujętych w rezerwie celowej na sfinansowanie dodatkowych sześciuset dwudziestu pięciu etatów funkcjonariuszy.

Z tytułu procesu uzawodowiania Straży Granicznej przeciętne wynagrodzenie miesięczne funkcjonariuszy Straży Granicznej będzie kształtowało się na poziomie 2 tysiące 756 zł. Na takim samym poziomie jak w roku 2002 pozostaje liczba pracowników cywilnych, wynosząca trzy tysiące czterysta dziewięćdziesiąt cztery, z tego w Komendzie Głównej Straży Granicznej – trzysta czterdzieści dziewięć, w oddziałach – dwa tysiące dziewięćset sześćdziesiąt dziewięć, w ośrodkach szkolenia – sto siedemdziesiąt sześć. Przeciętne wynagrodzenie wyniesie 1 tysiąc 619 zł.

Szanowni Państwo! Szanowny Panie Przewodniczący! Jak pan przewodniczący podkreślił, są ze mną przedstawiciele zasadniczych formacji resortu, którzy wspólnie ze mną postarają się udzielić odpowiedzi na każde, mam nadzieję, pytanie.

Panie Przewodniczący, bardzo proszę i wnoszę o przyjęcie przez Wysoką Komisję wydatków zapisanych w części 42 „Sprawy wewnętrzne” oraz w części 85 „Budżet wojewodów” dział 754 „Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa” w wielkościach przedstawionych w ustawie budżetowej na rok 2003. Bardzo dziękuję za uwagę.

### **Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Dziękuję bardzo. Mogę zapewnić, że na pewno nie zaproponujemy zmniejszenia wydatków, a raczej, narażając się Ministerstwu Finansów, ich zwiększenie, macie państwo to zapewnione.

Proszę bardzo, czy Ministerstwo Finansów na tym etapie chce zabrać głos?

(Dyrektor Departamentu Finansów w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Władysław Budzeń: Panie Przewodniczący, przepraszam bardzo, czy mogę?)

Moment, już zadałem pytanie.

Czy pani dyrektor chce zabrać głos?

Proszę uprzejmie, proszę bardzo.

Pani dyrektor Grażyna Żywiecka z Ministerstwa Finansów.

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora  
Departamentu Finansowania Bezpieczeństwa Państwa  
w Ministerstwie Finansów  
Grażyna Żywiecka:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie oraz Goście!

Po wysłuchaniu wystąpienia pana ministra zmuszona jestem dokonać sprostowania. Przyjęta 23 listopada ustawa budżetowa nieco inaczej kształtuje te wydatki, różni się w danych, zarówno w części 42 w kwocie ogólnej, jak i w części 85.

W części 42 kwota ogólna wynosi 10 miliardów 726 milionów 472 tysiące zł. Jeśli dobrze usłyszałam, to różni się o kwotę 6 milionów zł. To samo dotyczy części 85 działu 754. Pan minister podał kwotę niższą o 6 milionów zł. Wynika to z następującego powodu.

Sejm przyjął poprawkę zwiększającą wydatki dla policji na dodatek stołeczny dla policjantów w Warszawie z 5% do 9%. Poprawka była sprecyzowana w sposób przejrzysty i jasny. Minister finansów miał obowiązek wprowadzić ją do ustawy budżetowej w takiej postaci, w jakiej została przegłosowana przez Sejm na sali obrad plenarnych, i tak też to zostało zrobione.

W poprawce było wyraźnie napisane, że ma to być dokonane w części 85/14 „Budżet wojewody mazowieckiego” rozdział 75404 „Komendy wojewódzkie Policji” §405 – Uposażenia żołnierzy zawodowych i nadterminowych oraz funkcjonariuszy. Na tej podstawie te 6 milionów zł znajduje się w budżecie wojewody mazowieckiego w rozdziale „Komendy wojewódzkie Policji”. I to jest ta różnica, inaczej być nie mogło, minister finansów nie ma prawa interpretować poprawek, ma obowiązek w sposób dosłowny przenieść je do budżetu. To była pierwsza sprawa.

Kolejna sprawa, moje spostrzeżenie. Stwierdzono tu, że wydatki w Policji wzrosną o 5,5% w stosunku do roku 2002. Rzeczywiście tak to wygląda, jeśli się zsumuje wszystkie komendy policji, jakkolwiek ten sposób prezentowania tego troszkę zakłóca obraz. Dlaczego? Dlatego, że w Komendzie Głównej Policji, z całym szacunkiem, Panie Komendancie, obecnie w ustawie budżetowej jest zapisane, że wydatki wyniosą 126,2% w stosunku do roku 2002. Mówię o wszystkich zmianach, czyli o tym, co jest w ustawie. Wydatki Straży Granicznej wyniosą 114%, nie licząc 29 milionów 100 tysięcy zł, które są w rezerwie celowej. Mówię o tym, co jest w części 42. Wydatki Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej, tylko komendy głównej – 127,2%. Ochotniczych straży pożarnych – 138,6%. To są te główne pozycje, gdzie jest duży wzrost wydatków w stosunku do roku 2002. I dlatego stwierdzenie, że w policji wydatki ogółem wzrosną o 5,5% jest w pewnych sytuacjach korzystne, jakkolwiek należy to rozpatrywać oddzielnie.

To na razie tyle, Panie Przewodniczący. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Dziękuję.

Pan dyrektor Departamentu Finansów, proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Finansów  
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Władysław Budzeń:**

Panie Przewodniczący!

Jestem zmuszony dokonać sprostowania wypowiedzi pani dyrektor Żywieckiej. W oficjalnym dodatkowym sprawozdaniu sejmowej Komisji Finansów Publicznych, druk nr 1062-A, w poprawce osiemdziesiątej drugiej jest wyraźnie powiedziane: 6 milionów zł z przeznaczeniem na sfinansowanie podwyższenia stawki dodatku stołecznego w części 42 dział 754 rozdział 75404 „Komendy wojewódzkie Policji” §405. To jest oficjalny tekst, który był przegłosowany na plenarnym posiedzeniu. Panie Przewodniczący, jeżeli minister finansów zrobił inaczej, to moim zdaniem zrobił błędnie. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa. Panie Przewodniczący, chciałem zabrać głos przed panią dyrektor Żywiecką, żeby powiedzieć, iż te dane, które przedstawiliśmy, oparliśmy na liczbach, które były przedstawione na posiedzeniach Komisji Finansów Publicznych, ponieważ tekstu ustawy budżetowej jako takiej jeszcze nie mieliśmy i Senat chyba też go nie ma.

*(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Nie ma.)*

Staraliśmy się zrobić wszystko, co możliwe, żeby państwo senatorowie pracowali już na takich samych czy bardzo zbliżonych liczbach. I dlatego pozwoliłem sobie opracować i rozdać państwu te zestawienia. Pani dyrektor Żywiecka twierdzi, że jest inaczej, ale myśmy byli na posiedzeniu plenarnym i mamy oficjalny druk. To jest poprawka osiemdziesiąta druga i odnosi się do części 42. Ale to jest nasza sprawa, Panie Przewodniczący, uzgodnimy to później.

Teraz, jeżeli mogę, to chciałbym zaproponować, żeby przyjąć, iż te 6 milionów zł jest w części 42. Jeżeli jest w części 85, to później będzie przeniesione, ponieważ zostało uchwalone, że wszystkie wydatki komend wojewódzkich i powiatowych policji przenosi się z części 85 do części 42. Moim zdaniem, jeżeli nawet był jakiś wniosek poselski o zwiększenie w części 85 wydatków komend wojewódzkich i powiatowych policji, to po przegłosowaniu wniosku o przeniesienie, powinno to być przeniesione, tak uważam.

Teraz, jeżeli chodzi o ten materiał, to tak jak zaznaczył pan minister Matusiak, postaraliśmy się zweryfikować te dane dla państwa. Możemy mieć ewentualnie kłopoty z jakimś relatywnym porównaniem, dlatego że upłynęło bardzo mało czasu i jeszcze nie dysponujemy szczegółową bazą za 2002 r. w odniesieniu do wszystkich komend powiatowych policji. Było to w części „Budżety wojewodów”, te kwoty były ujmowane w dwóch grupach wydatków. Wspólnie z Ministerstwem Finansów uporaliśmy się z rozbięciem tego na poszczególne paragrafy, ale być może są jakieś wątpliwości.

Panie Przewodniczący, jeżeli mogę, to proponowałbym nie ustosunkowywać się na razie do sprawy tych 6 milionów zł, bo to jest problem strony rządowej. Jeżeli nie jest tak jak być powinno, to rząd jest zobowiązany to wyprostować. Dziękuję.



**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Tak, ale myślę, że do końca dzisiejszego posiedzenia powinniśmy wyjaśnić sobie tę sprawę, bo jeżeli będzie trzeba zgłosić poprawkę z naszej strony, to właśnie w dniu dzisiejszym. Mamy dokumenty, które pan dyrektor przygotował, to są te są trzy załączniki, które dziś zostały dostarczone. Dziękuję za ten etap.

Czy nasze Biuro Legislacyjne chce zabrać głos na tym etapie?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Roman Kapeliński:**

Chciałbym tylko powiedzieć, że dobrze byłoby, gdyby komisja dysponowała tekstem ustawy budżetowej przyjętym przez Sejm i podpisanym przez marszałka Sejmu, bo to ułatwiłoby podjęcie decyzji co do ewentualnej poprawki.

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Czekamy na ten druk, on w każdej chwili może być nam dostarczony. Ze względu na opóźnienie prac w Sejmie nie zdążono nam go dostarczyć i dlatego musimy pracować, opierając się na fragmentarycznych dokumentach i wiedzy zarówno państwa, jak i naszej, wyniesionej z prac nad budżetem.

Proszę bardzo, czy pani senator chce zabrać głos?

Proszę uprzejmie.

**Senator Maria Berny:**

Zastanawiam się, czy mimo reżimu czasowego, jaki nas obowiązuje, nie można teraz ogłosić pięcio- czy dziesięciominutowej przerwy, żeby państwo spróbowali uzgodnić między sobą te różnice. Czy jest taka szansa, bo może jest? Nie ma? To wycofuję ten wniosek.

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Myślę, że tutaj może jeszcze więcej problemów wyniknąć, będziemy je wyjaśniali w trakcie dyskusji. Na tę część posiedzenia mamy czas do godziny 15.15. Chciałbym, żeby potem było czterdzieści pięć minut przerwy obiadowej i o godzinie 16 rozpoczniemy sprawy dotyczące budżetu obrony narodowej.

Proponuję, aby teraz służby mundurowe wypowiedziały się, jeżeli pan minister nie ma nic przeciwko temu, na temat szczegółowych potrzeb, szczegółowych spraw. Myślę, że każda służba ma swoją specyfikę, a więc i swoje potrzeby. Stanowisko ministerstwa rozumiem jako ogólne, ale zmienia się sytuacja w policji, ponieważ ona przechodzi na inny system finansowania zadań, w tym samym systemie pozostają sprawy ochrony przeciwpożarowej, ale wiemy, że jest inna sytuacja. Jeśli natomiast chodzi o Straż Graniczną, to przypomnijmy sobie dyskusję na ten temat, jaka odbyła się w ubiegłym roku. Miało być uruchomionych pięć strażnic, a Straż Graniczna nie

otrzymała wówczas pieniędzy na etaty do obsadzenia tych strażnic. Musimy o tym pamiętać, mieć to zakodowane w naszych szufladkach w głowach.

Chciałbym, aby panowie ze Straży Granicznej opowiedzieli, jak to zadanie zostało wykonane w tym roku czy jak ono zostanie wykonane do końca roku oraz czy przyszłoroczny budżet zapewnia realizację tego zadania w świetle przewidywanych zmian wynikających z akcesji do Unii Europejskiej. Czy istnieje możliwość pozyskiwania z zewnątrz środków na dofinansowanie zadań na granicy wschodniej i północnej? Chcemy wzbogacić swoją wiedzę na ten temat, z którą pojedziemy również w teren. Chodzi także o to, żeby już w dniu dzisiejszym zareagować, jeżeli będzie taka konieczność.

Rozpoczynamy od Straży Granicznej.

### **Zastępca Komendanta Głównego Straży Granicznej Marian Kasiński:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Wysoka Komisjo!

Pan minister Matusiak przedstawił główne założenia budżetu, jeżeli chodzi o Straż Graniczną, i chciałbym tutaj podkreślić, że jesteśmy usatysfakcjonowani, jeżeli chodzi o środki, które...

*(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Przepraszam, proszę bardzo, żeby każdy się przedstawiał. Nie dlatego, że my państwa nie znamy, mogę zapowiadać, tylko jest to potrzebne do nagrywania.)*

Pułkownik Marian Kasiński, jestem zastępcą komendanta głównego Straży Granicznej.

Tak jak powiedziałem, jesteśmy usatysfakcjonowani poziomem budżetu na rok 2003, w szczególności dwiema kwotami. Po pierwsze, chodzi o kwestie uzawodowienia, czyli środki zapisane w budżecie na siedemset etatów oraz przewidziane w rezerwie celowej na sześćset dwadzieścia pięć etatów. Jest to stuprocentowa realizacja zobowiązań Polski w zakresie przygotowania naszych struktur do przystąpienia do Unii Europejskiej. Zamknięcie rozdziału 3, dotyczącego spraw wewnętrznych, warunkowane było, między innymi, realizacją tego zobowiązania i trzeba podkreślić, że rząd wywiązał się z tego i pieniądze zostały przyznane.

Po drugie, chodzi o kwotę bardzo istotną z naszego punktu widzenia, która wiąże się nierozzerwalnie z przyjęciem Polski do Unii Europejskiej, czyli o środki na budowę strażnic. Pieniądze z tego roku zostały wykorzystane i zadania w tym zakresie wykonano. Zbudowano pięć strażnic, wszystkie zostały włączone w struktury organizacyjne straży i funkcjonariusze Straży Granicznej pełnią w nich służbę. Ukompletowanie tych strażnic nie jest jednak takie, jak byśmy sobie życzyli. Muszę państwu powiedzieć, że odbyło to się kosztem innych jednostek Straży Granicznej, z których funkcjonariusze po prostu zostali przerzuceni do tych nowo zbudowanych strażnic.

I dlatego, jeszcze raz to podkreślam, środki na uzawodowienie zapisane w budżecie na rok przyszły pozwolą nam na realizację, zgodnie z harmonogramem, zobowiązań Polski wynikających z przystąpienia do Unii Europejskiej, jeżeli chodzi o Straż Graniczną. Tak więc te dwie kwoty w budżecie są dla nas bardzo istotne.

I na tym chciałbym skończyć swoją wypowiedź. Nie będę się odnosił w tym momencie do kwestii procentowego wzrostu, ponieważ nie mamy ustawy przyjętej przez Sejm, a w związku z tym dyskusje na ten temat, czy to jest 14%, czy 9,3%, są chyba po prostu przedwcześnie. Poczekajmy, aż będziemy już mieli uchwaloną ustawę. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Dziękuję.

Myszę, że do pytań przejdziemy po zapoznaniu się z wszystkimi wnioskami, propozycjami i referatami przedstawicieli służb mundurowych.

Proszę bardzo, teraz Policja, pan generał Padło.

**Zastępca Komendanta Głównego Policji  
Władysław Padło:**

Pierwszy zastępca komendanta głównego Policji, nadinspektor Władysław Padło.  
Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Chciałbym w paru słowach nawiązać do wypowiedzi pana ministra Tadeusza Matusiaka.

Przede wszystkim chciałbym podziękować państwu za to, że 13 listopada również państwo poparli naszą ustawę o zmianie ustawy o Policji, która zjednoczyła cały budżet Policji w rękach komendanta głównego Policji. Jednak po tych dwóch, trzech latach obowiązywania innego sposobu finansowania niż dotychczas uznaliśmy, że komendant główny, który odpowiada za bezpieczeństwo w całym kraju, powinien mieć środki również na funkcjonowanie całej Policji. I dlatego chcę bardzo podziękować za to, że w art. 13 została wprowadzona ta zmiana.

Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że z tego powodu pieniędzy tak wprost nie przybędzie, ale wydaje nam się, że z prowadzenia tych finansów przez komenda głównego Policji będą jednak korzyści. Może on bowiem dysponować nimi w sposób bardziej elastyczny, nie będzie ograniczany przepisami, które powodowały, że te trzy strumienie płynące do Policji były utrudnieniem, że już nie wspomnę o biurokracji, która musiała powstać na zasadzie drugiego obiegu informacji. Wysoka Izba wielokrotnie pytała nas o sytuację w powiatach i województwach, a dotychczasowy sposób podziału pieniędzy, inny niż obecnie, trochę utrudniał tę sytuację.

Trwają też bardzo intensywne prace związane z tym, że komendant główny będzie dysponentem drugiego stopnia, a dysponentem trzeciego stopnia zostanie komendant wojewódzki. Tak więc obrót pieniędzmi na poziomie powiatów zostanie w jakiś sposób przerwany.

Z wprowadzenia nowych rozwiązań prawnych wynikną korzyści, polegające na tym, że około pięciuset ludzi ze służb logistycznych będziemy mogli zagospodarować w pionach służby kryminalnej czy prewencji.

Patrzemy również na problem ludzki, związki zawodowe także podnoszą ten problem, aby nie dokonywać zbyt dużych zwolnień czy przenosin do innych miast. Przy okazji również zmieniono przepis dotyczący konkursów na komendantów wojewódzkich i powiatowych. Uważamy, że komendant główny, nadzorujący całą Policję, dokładnie wie, jakich kandydatów na komendantów wojewódzkich powinien przedstawiać, a komendanci wojewódzcy w podobny sposób będą mianować komendantów powiatowych. Aczkolwiek zostaje tam jeszcze pewna łączność z wojewodami i starostami. Z wojewodami – w ramach administracji zespolonej, ponieważ wojewoda będzie wydawał opinię o kandydacie nie tylko na komendanta wojewódzkiego, lecz także na komendanta powiatowego Policji.

Jeśli chodzi o środki, które otrzymujemy na rok 2003, to muszę powiedzieć, że trochę nam się humory poprawiły, kiedy Wysoki Sejm uchwalił poprawkę, o której mówili tu pan minister i pani dyrektor Żywiecka. Chcę przypomnieć, że to jest 41 milionów 500 tysięcy zł, z czego 35 milionów 500 tysięcy zł jest przeznaczone na bieżące wydatki komend powiatowych Policji. Tak więc cały czas inwestujemy w jednostki, które wykonują podstawową pracę. W tym roku one znalazły się w trudnej sytuacji i cały czas wspieraliśmy je z oszczędności w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz w Komendzie Głównej Policji.

I jest jeszcze 6 milionów zł, o których państwo wcześniej mówiliście, to jest kwota, którą chcemy przeznaczyć na wzrost dodatku stołecznego z 5% do 9%. Tak jak mamy kolejki chętnych do pracy w Policji w całej Polsce, tak brakuje ich w Warszawie. Praktycznie to jest jedyne miasto, w którym jest ponad sześćset wakatów. Musimy podjąć pewne działania, żeby zachęcić młodych ludzi do pracy w Policji również w Warszawie. Myślę, że podniesienie dodatku stołecznego czy działania, które podejmujemy wspólnie z samorządem, a mianowicie wybudowanie czterech bloków w Gołędzinowie w Warszawie, spowodują, że również ten problem zostanie rozwiązany.

Jeżeli dołożymy tę kwotę 41 milionów 500 tysięcy zł do budżetu Policji, który zbilansujemy już w rękach komendanta głównego Policji, to faktycznie środki na płace, razem z 4% podwyżki, i na rzeczówkę, też około 4, 5% podwyżki, są takie, że nie powinniśmy ubolewać. Te środki się nie zmniejszą w tym roku, podczas gdy przez ostatnie dwa szczególnie na rzeczówkę polska Policja miała ich zdecydowanie mniej. Biorąc pod uwagę to, że w roku bieżącym również środki Phare zaczynają wpływać do polskiej Policji i tak będzie też przyszłym w roku, spróbujemy jakoś sobie poradzić.

Oczywiście dziękuję pani dyrektor Żywieckiej za przypomnienie o tej kwocie 6 milionów zł. Myślę, że musimy to jednak precyzyjnie ustalić, bo na razie ona krąży na papierze, a wolałbym mieć ją już w ręku. I dlatego porozmawiamy jeszcze, jak to zrobić. Wydaje mi się, że jeśli jest uchwała Sejmu przekazująca wszystkie środki z budżetów wojewodów do budżetu komendanta głównego Policji, to również chyba ta kwota...

*(Wypowiedź w tle nagrania)*

Tak, musimy porozmawiać. W każdym razie, Pani Dyrektor, na pewno to jest dla Policji. Troszkę się uspokoimy.

Poruszyła pani też problem podania łącznej kwoty wzrostu wydatków w Policji, padło tu stwierdzenie, że wydatki komendy głównej wzrastają o 120%. Chcę wyjaśnić Wysokiej Komisji, że w głównej jest tak dzięki tym 36 milionom zł, które są przeznaczone na KCIK. To jest taka instytucja, która decyzją Sejmu zostanie powołana od 1 stycznia, a mam nadzieję, że zostanie uruchomiona, pracujemy nad tym bardzo intensywnie. Tak więc to są środki, które częściowo jeszcze w bieżącym roku, w przyszłym roku bodajże 26 milionów zł, będą przeznaczone na KCIK.

Jak państwo zapewne wiedzą, rok czy półtora roku temu opracowaliśmy w polskiej Policji sposób motywacyjnego finansowania, czyli to, o czym tu mówiliśmy, aby płace się zwiększały, może nie dla wszystkich, ale dla tych, którzy najlepiej pracują. W zasadzie w półtora roku udało się to wprowadzić. W ciągu czterech lat trzeba „wpompować” do budżetu Policji około 600 milionów zł. Półtora roku wystarczyło, aby „wpompować” około 280 milionów zł. Pan dyrektor Budzeń mnie poprawi, jeśli się pomyliłem.

Ze względu na sytuację, w jakiej znajduje się budżet, na razie jest to wstrzymane, ale kiedy budżet się poprawi, to będziemy wносить o powrót do kontynuacji i wpro-

wadzenia tego drugiego czy trzeciego etapu podwyżki płac. Jednym słowem ten wskaźnik wynosi 1,93, oczywiście chcielibyśmy, żeby był poziomie 2,05, ale rozumiemy, jaka jest sytuacja.

Jeśli chodzi o zakupy centralne, mamy pewne priorytety, które chcielibyśmy realizować w ramach tej kwoty, która w zasadzie jest podobna do kwoty tegorocznej. Cieszyć się wypada, że nie jest mniejsza. Co do łączności, to przede wszystkim musimy wykonać priorytetowe zadania, jak dokończenie stanowisk dowodzenia, stanowisk kierowania Policją w dużych miastach, parę groszy trzeba przekazać do Warszawy, i zakończenie systemu w Krakowie. Kolejnym priorytetowym zadaniem jest informatyka. Z pieniędzy budżetowych dzięki funduszom z Phare chcielibyśmy do końca roku 2003 zainstalować w każdej komendzie powiatowej cyfrową centralę telefoniczną, a do końca roku 2004 – w każdym komisariacie Policji. Chodzi o to, żeby nasze urządzenia informatyczne, to się nazywa w skrócie UKSP, czyli uniwersalne komputerowe stanowiska pracy, dotarły szczebel niżej. Pozwoliłoby to przekazywać informacje również do komisariatów za pomocą modemów informatycznych. To mogą być nie tylko informacje pisane, ale również graficzne, czyli zdjęcia osób poszukiwanych czy utraczonych rzeczy etc.

W zakresie techniki specjalnej, czyli tego drobniejszego sprzętu, chcemy inwestować również w fotoradary. To jest działalność może niezbyt przyjemna dla kierowców, ale korzystna dla Policji, dla budżetu państwa. Wydaje nam się, że dzięki temu budżet państwa mógłby uzyskać pieniądze. Dodatkową korzyścią jest to, że zdjęcia kierowców przekraczających prędkość robi fotoradar, a nie policjant, z którym zawsze można dyskutować. To się wpisuje, w pewnym sensie, w nasz program antykorupcyjny, bo nie będę ukrywał, że robimy wszystko, żeby poprawić wizerunek Policji, szczególnie ruchu drogowego, w tym właśnie zakresie.

Przed nami kolejne ciekawe zadanie, na które chcielibyśmy wykorzystać nie tylko środki budżetowe, lecz także Phare. Chodzi o zbudowanie kolejnych stanowisk do identyfikacji śladów, tym razem biologicznych, czyli bazy DNA. Chcielibyśmy, aby opierała się ona mniej więcej na podobnych zasadach jak baza AFIS do identyfikacji śladów linii papilarnych. To byłby kolejny krok w kierunku unowocześnienia działań polskiej policji.

Powiedziałem już o KCIK, który powinien zapewnić lepszą wymianę informacji między instytucjami potrzebującymi tych danych.

Oczywiście jest jeszcze cała gama działań związanych z naszym przystąpieniem do Unii Europejskiej, czyli budowaniem systemów łączności z centralą Europolu w Hadze. W tym zakresie nałożono na nas zadania i część środków została na to przeznaczona.

Jednym słowem, aby już nie powtarzać tego, o czym powiedział pan minister, oceniamy, że ten budżet nie jest mniejszy od budżetów ostatnich dwóch lat i z tego powodu jesteśmy zadowoleni. Dziękuję bardzo za uwagę.

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Dziękuję, Panie Generale.

Proszę bardzo, Państwowa Straż Pożarna, pan komendant Politowski.

**Zastępca Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej  
Zygmunt Politowski:**

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Pani Dyrektor! Szanowni Państwo!

Budżet Państwowej Straży Pożarnej na rok 2003 nie jest tak optymistyczny jak budżet Policji. To, co pan minister powiedział, to wszystko prawda i cieszymy się, że w niektórych pozycjach jest zanotowany wzrost wydatków. Ale w części 85 jest spadek wydatków majątkowych w stosunku do planu z roku 2002. W komendach powiatowych PSP wydatki wzrosną o 0,9%, a w komendach wojewódzkich zmniejszą się o 19%. Jak widzimy, jest przesunięcie tych środków.

Chciałbym również odnieść się do tych wielkości, o których powiedziała pani dyrektor, mówiąc o komendzie głównej. To jest spowodowane tym, że otrzymaliśmy 85 milionów zł na zakończenie inwestycji wieloletniej. Myślę, że w roku 2003 uda nam się zakończyć całą tę inwestycję i rozliczyć przed Sejmem.

Jeżeli chodzi o wydatki komend powiatowych, w roku przyszłym, mimo wzrostu środków, będzie bardzo trudno realizować podstawowe zadania, których, jak państwo wie, jest coraz więcej. Podam jedną liczbę. W tym miesiącu ze statystyki wynika, że mamy o czterdzieści tysięcy więcej zdarzeń w stosunku do roku 2001. Było ich dwieście osiemdziesiąt tysięcy, już jest trzysta dwadzieścia tysięcy. To powoduje wzrost wydatków rzeczowych i przy tym budżecie może być bardzo trudno wykonywać zadania, mimo propozycji zwiększenia środków o 5 milionów zł.

Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną sprawę. Działa krajowy system ratowniczo-gaśniczy, do którego w tym roku przyjęliśmy sto czterdzieści siedem jednostek. Niestety dotacja z budżetu państwa na krajowy system ratowniczo-gaśniczy, którą komendant główny przekazuje, pozostała taka sama, czyli 20 milionów 253 tysiące zł. Oznacza to, że w przyszłym roku średnio na każdą jednostkę ochotniczej straży pożarnej, których jest w tym systemie trzy tysiące dwieście trzydzieści dwie, będzie przypadała mniejsza kwota.

Cieszę się natomiast, że jeśli chodzi o inwestycje wieloletnie, będziemy mogli zakończyć zadania, szczególnie w zakresie kubatury i zakupów sprzętu.

Było pytanie pana przewodniczącego odnośnie do środków unijnych. Chciałbym powiedzieć, że dopiero teraz mamy jak gdyby przyzwolenie pana ministra spraw wewnętrznych i administracji na opracowanie programu na rok 2004 i następne lata, jeżeli chodzi o środki strukturalne. Przygotujemy się do tego, a rezultat może być widoczny dopiero w roku 2004. Takie regionalne programy będą przygotowywać komendanci wojewódzcy. I to tyle.

Oczywiście podobnie jak Komenda Główna Policji staramy się w jakiś sposób pomagać komendantom powiatowym. Jednak obciążenie jednostek ratowniczych jest ogromne, liczba zadań jest taka, że będziemy mieli trudności z ich realizacją. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Dziękuję.

Biura Bezpieczeństwa Narodowego nie mamy na tym etapie... Nie, nie mamy.

Proszę bardzo państwa senatorów o pytania i wypowiedzi.

Proszę bardzo, pan senator Konieczny.

**Senator Janusz Konieczny:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Szkoda, że na tym etapie nie mamy gotowych materiałów, a jedynie ich fragmenty, z których wprowadzicie coś wynika, ale nie wszystko. W związku z tym mam kilka pytań, a potem jeszcze chciałbym powiedzieć dwa, trzy zdania odnośnie do tego budżetu.

Z otrzymanych materiałów wynika, że w Policji nastąpi nieznaczny wzrost liczby etatów kalkulacyjnych, bardzo nieznaczny, bo sto dwadzieścia trzy, dwieście czterdzieści jeden, sto dwadzieścia trzy, dwieście pięćdziesiąt pięć, to żaden wzrost. W Straży Granicznej natomiast liczba etatów znacząco wzrośnie, pan minister powiedział, że o sześćset dwadzieścia pięć etatów. To się wprowadzicie nie pokrywa z tym, co tu jest napisane, ale jeśli chodzi o etaty kalkulacyjne, to może się nie pokrywać. Tu jest nieco więcej, a te etaty są bardzo potrzebne, szczególnie na terenach podkarpackiego, gdzie zostały otwarte strażnice i w zasadzie są puste.

Co mnie nie niepokoi? Szczególnie niepokoi mnie spadek zatrudnienia w Państwowej Straży Pożarnej, jak wynika z tego, co tu mam napisane, jeśli chodzi o planowane zatrudnienie na 2003 r. zapisane w części 42.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, zgadza się, tu jest jeszcze ta gwiazdeczka, której nie zauważyłem, przepraszam bardzo, ale nie w tym rzecz.

Pragnę podziękować resortowi MSWiA, nie ma tu przedstawicieli Sejmu, którym też należy się podziękowanie w imieniu Związku Ochotniczych Straży Pożarnych za zyczliwość. Dziękuję bardzo. Pieniądze, które otrzymaliśmy, zagospodarujemy w sposób prawidłowy. Mówię to w imieniu związku, którego jestem wiceszefem. Ale jest zbyt mało środków na Państwową Straż Pożarną, a szczególnie na krajowy system ratowniczo-gaśniczy. Pozostały one na tym samym poziomie, co w bieżącym roku, a proszę mi wierzyć, że są ogromne potrzeby i jest ogromny pęd do przyjmowania jednostek ochotniczych straży pożarnych do systemu. Jeżeli tych środków nie będzie więcej, to nie tylko nie pójdziemy do przodu, ale będziemy się cofać.

Niezbędne jest wyjaśnienie przez oba resorty, resort finansów i resort spraw wewnętrznych, gdzie jest te 6 milionów zł. Skoro finansowanie przeszło z części 85 do części 42 w Policji, to środki powinny iść zgodnie ustawą. To jest uregulowane ustawowo, czyli pieniądze nie mogą pozostawać nadal u wojewodów, bo chodzi już o nieco inny budżet. Uważam, że to powinno być bardzo szybko wyjaśnione, żebyśmy wiedzieli, na czym stoimy i gdzie są te pieniądze. Na przykład miałem przygotować budżety wojewodów i nie wiem tak naprawdę, czy to jest w budżecie wojewodów, czy to jest w budżecie centralnym. Warto, aby ta sprawa została załatwiona. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Dziękuję.

Kto jeszcze z państwa senatorów ma pytania albo wypowiedzi?

Proszę, pani senator Maria Berny.

**Senator Maria Berny:**

Będzie to wypowiedź raczej na marginesie problemów budżetowych, ponieważ jestem zdania, że w miarę możliwości zostało to przygotowane dobrze.

Korzystając z tego, że mamy tu przedstawicieli wszystkich służb mundurowych, chciałabym poruszyć sprawę niezwiązaną z budżetem, lecz z działalnością tych służb. Przyszła mi ona do głowy na kanwie demonstracji, którą policjanci zorganizowali przed Sejmem. Mówię o tym dlatego, że uważam, iż problem powinien być drażony długo, długo, długo, i niech to będzie pierwszy sygnał tego drażenia.

Służby mundurowe są z całą pewnością formacjami specyficznymi, nawet można by doszukać się pewnej analogii z kościołem. Wydaje wprost nieprawdopodobne, żeby księża namawiali do popełniania grzechów. A jeśli policja w mundurach organizuje demonstrację, to jest tak jakby ksiądz namawiał do grzechu. Oczywiście wiem, że tę demonstrację organizowały związki zawodowe policjantów, i dlatego chciałabym zapytać, po raz pierwszy oficjalnie, ale co jakiś czas będę ponawiała to pytanie, czy w służbach mundurowych powinny istnieć związki zawodowe. A jeżeli tak, to jakie mogłyby być ich zadania, żeby nie powodowały sytuacji, w których może dojść do tego, że w czasie demonstracji policjant stanie przeciwko policjantowi.

Obecnie to wygląda na teoretyczne stwierdzenie, ale to wszystko może się zdarzyć. Parlament jak może troszczy się o policjantów, o ich byt, i dlatego demonstracja nie jest najlepszą formą rozwiązywania swoich problemów. Rozumiem, że to jest trudna sprawa, że dzisiaj nikt nie powie, iż trzeba ograniczyć rolę związków zawodowych w Policji, bo w końcu to jest nie tak dawna zdobycz tej formacji, ale nie wszystkie zdobycze muszą być pielęgnowane, kultywowane i uznawane za najlepsze. Tym bardziej że, jak wiem z doświadczenia, związki zawodowe sięgają nie tylko po „pietruszkę”, wczasy i inne rzeczy, ale przede wszystkim po politykę kadrową, a to w służbach mundurowych jest nie do przyjęcia. Dziękuję, to był tylko sygnał, będę do tego wracała.

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Dziękuję za poruszenie tego tematu, również miałem zapisane to zagadnienie...

(*Senator Maria Berny*: Przepraszam, nie wiedziałam.)

Ale bardzo dobrze się stało, dziękuję serdecznie za poruszenie tego tematu.

Proszę uprzejmie, kto jeszcze z państwa senatorów? Jeżeli nie ma już chętnych na tym etapie, to ja chciałabym powiedzieć kilka zdań.

Po pierwsze, właśnie na temat tego protestu policjantów. Całkowicie zgadzam się z tym, że nie jest to dobry przykład i nie jest dobra metoda. Nawiasem mówiąc, dobrze by było, żeby pan generał poinformował nas o merytorycznych podstawach tegoż protestu, ponieważ tak dziwnie się złożyło, że w tym czasie Sejm obradował nad budżetem, a my jako komisja obradowaliśmy nad zmianą ustawy o finansowaniu Policji. Przewodniczący związków zawodowych był u nas na posiedzeniu i ani słowem nie wspomniał o problemie, o tym, że tam jego koledzy akurat protestują, było to dziwne. A media wykorzystały to w sposób brutalny. Nie był to najlepszy przykład dla wszystkich.

Osobiście uważam, że jeżeli ten, kto ma być stróżem porządku publicznego, chce wyrazić swoje niezadowolenie, a policjanci również mają do tego prawo, powinien to robić w inny sposób. Jako komisja nigdy nie odmówiliśmy nikomu wysłuchania, wręcz przeciwnie, wszystkie sprawy, które wpływają do komisji, są poruszane, jest



odzew, rozmawiamy na te tematy. Tak więc myślę, że ta merytoryczna część również byłaby tutaj rozpatrzona. Nie wiem, na ile protest policjantów przyczynił się do jakiejś zmiany. Wiem natomiast, że stało się coś takiego, co nie było najlepiej odebrane przez społeczeństwo, nie był to najlepszy sygnał do społeczeństwa. To jest pierwsza sprawa.

Po drugie, myślę, że zrobimy nawet jakąś krótką przerwę, aby wyjaśnić sobie sprawę tych 6 milionów zł i zapis tej sumy. Musimy w dniu dzisiejszym w sposób jednoznaczny to określić, tak żebyśmy wszyscy wyszli przekonani, że umiejscowienie tej sumy będzie prawidłowe.

Po trzecie, jak państwo pamiętacie, w ubiegłym roku była dyskusja na temat zwiększenia środków na druki dokumentów. Zaproponowała to wówczas pani uczestnicząca w naszym posiedzeniu...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, chodziło o blankiety dowodów osobistych. Ponieważ te oczekiwania wówczas mnie przekonały, teraz ciekaw jestem jak to zostało wykonane w budżecie za ten rok i jakie są z tego wnioski na następne lata. Wtedy dowiedzieliśmy się od tej pani, że może to nawet przyczynić się do wzrostu dochodów. To jest trzecia sprawa.

Po czwarte, z wypowiedzi panów generałów, pana pułkownika i pana ministra wynika, że w zasadzie można pozostawić budżet spraw wewnętrznych bez zmian, z wyjątkiem części dotyczącej Państwowej Straży Pożarnej, w której jest najbardziej dramatyczna sytuacja.

Pamiętamy ubiegłoroczne bolączki Straży Granicznej oraz Państwowej Straży Pożarnej i sygnały płynące od tych dwóch służb. Wówczas była wola polepszenia budżetu zarówno jednej, jak i drugiej służby, ale nie całkiem nam to wyszło. Dzisiaj padło tutaj jednoznaczne stwierdzenie, że budżet na 2003 r. w stu procentach zaspokaja potrzeby Straży Granicznej, tak zrozumiałem z wypowiedzi pana pułkownika. Niestety, potrzeby Państwowej Straży Pożarnej nie są zaspokojone. Wiem, że chodzi o sumę rzędu 5 milionów zł.

Myślę, że przy życzliwości pani dyrektor oraz twórczej pracy naszej komisji i resortu uda się rozwiązać ten problem. Bo faktycznie, jeżeli pojedziemy w teren, to można zauważyć, że Państwowa Straż Pożarna już nie powinna się tak nazywać, otrzymuje tyle zadań z zakresu ratownictwa, tyle ich ma na dzień dzisiejszy, że przewartościowały się zadania wykonywane przez Państwową Straż Pożarną, przez jednostki ratowniczo-gaśnicze w terenie. Naprawdę trzeba się dobrze zastanowić jak rozwiązać ten problem i poważnie potraktować oczekiwania Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej w tym względzie.

Szkoda, że nie mamy oryginalnych dokumentów, już przyjętych przez Sejm. Ale choć pracujemy na takich wyrywkowych dokumentach, myślę, że to nam nie przeszkodzi, tym bardziej że zarówno resort, jak i służby nie dramatyzują i to jest chyba dobry objaw. Trochę dziwią mnie natomiast niektóre zmniejszenia wydatków. Na przykład w odniesieniu do współpracy naukowo-technicznej z zagranicą w stosunku do ubiegłego roku przeznaczono na wydatki o 17,2% mniej środków. Czyżbyśmy nie oczekiwali takiej współpracy, czyżbyśmy nie chcieli współpracować pod tym względem z zagranicą, nie potrzeba nam dobrych wzorców? Trudno mi jednoznacznie na to odpowiedzieć. Wydatki na obrona cywilną zmniejszono o 91%. Z czego to wynika? Wprawdzie liczby nie są wysokie, ale z czego wynika taki realny spadek w stosunku

do ubiegłego roku? Na usuwanie skutków klęsk żywiołowych nie zaplanowano nic. Rozumiem, że to jest w rezerwach państwa, gdzieś indziej.

Myszę, że pani dyrektor odpowie na to pytanie. W budżecie państwa muszą być przewidziane środki na ten cel, ale gdzie to jest zapisane, trudno mi powiedzieć.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

W rezerwach celowych?

*(Głos z sali: Dział 758 poz. 14)*

Dobrze, wobec tego uchylam to pytanie. Ale interesuje mnie również, dlaczego nastąpił realny spadek o 31% w stosunku do ubiegłego roku składki na ubezpieczenia zdrowotne. Prosiłbym też o przybliżenie, dlaczego zmalały o 20% środki na pomoc dla uchodźców, podczas gdy podejrzewam, że nie będzie ich mniej, lecz więcej, a my przeznaczamy na ten cel mniej środków.

Takie pytania mam do państwa. Jeżeli można, prosiłbym o ustosunkowanie się do nich i do wszystkich problemów poruszanych przez państwa senatorów.

Kto najpierw? Pan dyrektor?

Proszę, pan minister Matusiak.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Tadeusz Matusiak:**

Dwa słowa na te tematy polityczne, bardzo bolesne, dotyczące demonstracji pod parlamentem. Mamy podobne odczucie jak Wysoka Komisja, jak państwo senatorowie. Zastanawialiśmy się, jakie działania powinniśmy podjąć. Na pewno nie będziemy działać w kierunku ograniczenia w jakikolwiek sposób związków zawodowych w Policji, bo jest ustawowe prawo, by w Policji również były takowe związki. Nie ukrywam natomiast, że oczekujemy pewnej pomocy, bo nam nie jest wygodnie występować o ograniczenie... czy może nie ograniczenie, lecz określenie, jakie formy powinny przyjmować protesty policji.

Jak pan przewodniczący zaznaczył, ta forma protestu uderza również w samą policję, ponieważ podważa zaufanie społeczeństwa do niej. Mieliśmy sygnały i informacje od społeczeństwa, które uważa, że policjant nie może stawać przeciwko policjantowi, jeden jako protestujący, drugi jako ten, który powinien zapewnić bezpieczeństwo.

Naprawdę bardzo uważnie wsłuchujemy się w te głosy i nie ukrywam, że oczekujemy pewnego rodzaju pomocy, bo dochodzimy do wniosku, że wszelkiego rodzaju działania z naszej strony nie będą najlepiej odebrane, mogą być w różny sposób wykorzystane.

Nasza prośba do pana przewodniczącego, do Wysokiej Komisji jest następująca. Bylibyśmy zobowiązani, gdybyście skierowali do nas jakieś pismo, wyszli z pewną inicjatywą, najlepiej ustawodawczą, o ograniczenie form protestów policji. Sądzę, że przede wszystkim społeczeństwo byłoby zobowiązane, bo wszyscy pracujemy na rzecz społeczeństwa.

Jeśli chodzi o te kwoty, które zostały tu wymienione, pewne ograniczenia środków, które są w budżecie, to poprosiłbym, aby najpierw pan dyrektor wypowiedział się na ten temat. Powiem tylko, że niektóre dziedziny, jak obrona cywilna, po prostu są inaczej obecnie traktowane. Nie oszukujmy się, obrona cywilna prawie nie istnieje, pewne zadania zaczyna przejmować nie wojsko, lecz strona cywilna.

Tak więc bardzo bym prosił, żeby najpierw pan dyrektor zabrał głos.

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu Finansów  
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Władysław Budzeń:**

Panie Przewodniczący!

Jeżeli chodzi o te 6 milionów zł, to przed chwilą rozmawiałem z panią mecenas Olszewską i okazało się, że jest ewidentny błąd w jakimś dokumencie roboczym. Podstawą jest druk sejmowy, oficjalny. Pani mecenas Olszewska powiedziała, że porozumie się z Ministerstwem Finansów i wspólnie ustalimy, jak to sprostować. A ponieważ to jest oficjalny dokument, do niego powinny być dostosowane wszystkie dokumenty w formie scenariusza czy inne nieoficjalne materiały. To tyle tytułem wyjaśnienia. Przed chwilą uzyskałem tę informację od pani mecenas Olszewskiej.

Teraz odniosę się do pytań. Jeżeli pan pozwoli, Panie Przewodniczący, najpierw do pytania o Państwową Straż Pożarną.

Zdajemy sobie sprawę, że oceniając zakres działań, intensywność i nasilenie działań Państwowej Straży Pożarnej, trzeba stwierdzić, że większe środki byłyby wykorzystane z pożytkiem i odpowiednim zaangażowaniem. Ale chcę powiedzieć, Panie Przewodniczący, że w parlamencie udało się załatwić dwie sprawy. Chodzi o inicjatywę poselską pana posła Stępnia. Jeśli dobrze pamiętam, to z jego inicjatywy przeznaczono 5 milionów zł na wydatki majątkowe na odtworzenie sprzętu i 5 milionów zł dla Zarządu Głównego Ochotniczej Straży Pożarnej. Były również wnioski poselskie o dodatkowe środki na dofinansowanie, na zwiększenie dotacji dla jednostek funkcjonujących w krajowym systemie ratowniczo-gaśniczym, ale na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych zostały odrzucone w głosowaniu.

Chciałbym jeszcze powiedzieć, że zarówno nasze ministerstwo, jak i Ministerstwo Finansów w tym roku podjęliśmy dosyć intensywne działania w celu udzielenia doraźnej pomocy dla Policji i Państwowej Straży Pożarnej, głównie komendom powiatowym jednej i drugiej formacji. W naszym tegorocznym budżecie, w części 42, były wolne środki na emerytury, ponieważ nie doszły do skutku pewne procedury wynikające z zawieszenia w 1999 r. waloryzacji. Spodziewaliśmy się, że z tego tytułu będą wyroki i dodatkowe wydatki, ale to nie zostało zrealizowane. Mieliśmy 35 milionów 200 tysięcy zł nadwyżki środków na emerytury i Fundusz Kościelny. W październiku wystąpiliśmy, Panie Przewodniczący, do Komisji Finansów Publicznych o zmianę ich przeznaczenia i dzięki staraniom oraz zaangażowaniu Ministerstwa Finansów prawie w ostatniej chwili udało nam się to zrobić. Tak więc ta kwota 35 milionów 200 tysięcy zł została przeznaczona na zwiększenie budżetu komend powiatowych policji i Państwowej Straży Pożarnej w celu oddłużenia, czyli na spłacenia zobowiązań z roku 2000 i 2001, kiedy były blokowane środki i był zmniejszany budżet.

Jeżeli chodzi o komendy powiatowe Państwowej Straży Pożarnej, uzyskały one dodatkową kwotę 14 milionów 484 tysiące zł, co pozwoliło na spłatę zobowiązań wobec funkcjonariuszy, o których tu nieraz mówiono, czyli tych zaległych świadczeń, szczególnie w województwie zachodniopomorskim.

Na etapie opracowania projektu budżetu minister finansów zaproponował zwiększenie budżetu wojewody zachodniopomorskiego o 10 milionów zł z przeznaczeniem na komendy powiatowe Policji.

Jeżeli chodzi o komendy powiatowe Policji, Panie Przewodniczący, to z tej kwoty 35 milionów 200 tysięcy zł otrzymały one 20 milionów 716 tysięcy zł. I według naszych informacji komendy powiatowe straży i Policji już zrealizowały wszystkie zobowiązania z lat ubiegłych zarówno wobec funkcjonariuszy, jak i z tytułu opłat za media, podatków należnych jednostkom samorządowym. Tak więc to był bardzo duży, chociaż bolejemy, że jednorazowy, zastrzyk pieniędzy w tym roku.

Jeżeli chodzi o dowody osobiste, Panie Przewodniczący, to na pierwszym etapie opracowania projektu ustawy budżetowej w rezerwie celowej była kwota 170 milionów zł na zakup blankietów dowodów osobistych. Według naszych szacunków kwota ta pozwala na zakup około sześciu milionów blankietów dowodów osobistych i od dwóch i pół miliona do trzech milionów blankietów paszportów, bo chodzi o te dwa dokumenty.

Również dzięki naszej inicjatywie i przy pełnym zrozumieniu Ministerstwa Finansów kwota ta została włączona z rezerw celowych do budżetu, dzięki czemu posłowie nie mieli pokusy, żeby na etapie prac parlamentarnych sięgać do tych rezerw. W zeszłym roku mieliśmy kilkanaście wniosków na kwotę wielokrotnie przekraczającą 89 milionów 500 tysięcy zł. Tyle było wniosków, żeby nam zmniejszać środki z różnych tytułów. Po rozdzieleniu tej kwoty na paszporty tymczasowe oraz na blankiety i paszporty normalne budżet Centrum Personalizacji Dokumentów został zwiększony o 167 milionów 365 tysięcy zł, która pozwala spokojnie zrealizować postanowienia ustawy z 12 września, określającej harmonogram wymiany dowodów osobistych na okres sześcioletni. Przewidziano tam pięć i pół miliona dowodów osobistych, szacujemy, że będzie też około pięciuset tysięcy dowodów dla osób, które kończą osiemnaście lat, czyli w sumie będzie około sześciu milionów dowodów. Tak więc ta kwota pozwoli nam zakupić blankiety i spersonalizować dowody.

Również z tym wiąże się wniosek poselski pani posłanki Winiarczyk-Kossakowskiej, która na etapie prac w parlamencie zaproponowała utworzenie trzeciej zmiany w Centrum Personalizacji Dokumentów. Wysoki Sejm przychylił się do tego wniosku i pozwolił na zwiększenie zatrudnienia o czterdzieści osób. Kwota 1 milion 413 tysięcy zł została, niestety, przeniesiona z wydatków rzeczowych CPD na wynagrodzenia i pochodne, czyli zostało to zrealizowane w ramach własnego budżetu CPD.

Jeżeli chodzi o sprawę Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców, Panie Przewodniczący, tak się akurat składa, że budżet tego urzędu należy rozpatrywać łącznie. Jeżeli zechcielibyście państwo zwrócić uwagę na nasze dane, to zauważycie, że w załączniku nr 3 na budżet CPD...

*(Głos z sali: Urzędu.)*

Urzędu, przepraszam, składa się kwota, która jest w dziale 750 „Administracja publiczna”, i kwota w dziale 853 „Opieka społeczna”. Jeżeli połączymy te dwie kwoty, dodamy kwoty z lat 2002 i 2003, uwzględniając te 5 milionów zł, o których mówił pan minister Matusiak, kiedy stwierdził, że środki na urząd przeniesiono z rezerwy na repatriantów, to okaże się, że wielkość wydatków w 2002 r. w tych dwóch działach to jest 26 milionów 841 tysięcy zł, a w 2003 r. – 33 miliony 85 tysięcy zł. W związku

z tym budżet zwiększa się kwotowo o 6 milionów 245 tysięcy zł, nominalnie – o 23,3%, a realnie – o 20,5%.

Z czego wynika ta dysproporcja? Chciałbym przypomnieć, że w 2001 r. utworzono ten urząd przez wchłonięcie ośrodka dla uchodźców do dwóch departamentów ówczesnego ministerstwa. Tak więc urząd dysponuje budżetem w dwóch działach: 853 i 750. Część zadań z działu 853 przeszła do administracji i dlatego zmniejszyły się wydatki w tym dziale. Jeżeli zsumujemy ten budżet, to okaże się, że nominalnie on rośnie aż o 23,3%, a realnie – o 20,5%, dzięki tym 5 milionom zł przyznanym nam dodatkowo.

Panie Przewodniczący, trafnie pan ocenił, że liczba uchodźców nie będzie malała, lecz rosła. I właśnie dlatego te 5 milionów zł było nam potrzebne na utrzymanie około trzystu, a nawet trzystu pięćdziesięciu dodatkowych uchodźców. Szacujemy, że na koniec przyszłego roku może ich być nawet około tysiąca siedmiuset, tysiąca ośmiuset, co, nie ukrywam, będzie wymagało dodatkowych środków.

Tak więc, proszę być spokojnym, nikt nie ma zamiaru zmniejszać nakładów na utrzymanie czy też pobyt uchodźców. Wprost przeciwnie, przy założeniu, że będzie ich około tysiąca trzystu, tysiąca czterystu, bo tak wynika z naszych szacunków, dzięki tym 5 milionom zł nie będzie źle. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś chce zabrać głos?

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Finansów  
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Władysław Budzeń:**

Panie Przewodniczący, chciałbym jeszcze dodać, że uzyskałem informację od pani mecenas Olszewskiej, iż w projekcie ustawy budżetowej będzie tak jak w dokumencie rządowym, czyli 6 milionów zł. Za chwilę to będzie wydrukowane, będzie to zapisane w części 42, druk został wstrzymany. Tak więc zasługą dzisiejszego posiedzenia tej komisji jest to, że nie doszło do formalnego błędu, bo z merytorycznego punktu widzenia zdajemy sobie sprawę jak być powinno.

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Jasne, dziękuję bardzo. Do czegoś się przydaliśmy.

Proszę bardzo, Pani Dyrektor.

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora  
Departamentu Finansowania Bezpieczeństwa Państwa  
w Ministerstwie Finansów  
Grażyna Żywiecka:**

Panie Przewodniczący, chciałam uzupełnić informację odnośnie do CPD. Jeśli dobrze zrozumiałam, pan przewodniczący pytał o rok bieżący i o kłopoty sygnalizowa-

ne w roku ubiegłym. Tak więc, żeby informacja była pełna, chciałabym dodać, że oprócz tych 170 milionów zł, które zaspokoją potrzeby w 2003 r., w bieżącym roku Centrum Personalizacji Dokumentów, a ściślej mówiąc, minister spraw wewnętrznych i administracji otrzymał dodatkowo na ten cel 53 miliony zł.

*(Dyrektor Departamentu Finansów w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Władysław Budzeń: Proszę państwa, muszę powiedzieć, że to jest osobista zasługa pani dyrektor Żywieckiej.)*

*(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Dziękujemy.)*

Zaspokaja to zapotrzebowanie na dokumenty do personalizacji na IV kwartał i zapas na kwartał I. I dlatego te 170 milionów zł zapewnia nam święty spokój na rok 2003. Dziękuję.

### **Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Dziękuję pani dyrektor za to, ponieważ w ubiegłym roku, kiedy była tu pani minister Trenkner-Wasilewska, nie byłem w stanie jej przekonać, żeby zapewnić w budżecie środki na ten cel. Dziękuję.

Proszę bardzo, pan komendant Władysław Padło.

### **Zastępca Komendanta Głównego Policji Władysław Padło:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Ja też chcę wyrazić zadowolenie, że sytuacja z 6 milionami zł się normalizuje, niewątpliwie wyszedłbym z tej sali nie do końca przekonany, gdzie one są, a komendant główny pewnie by mi nie uwierzył.

Chciałbym, jeśli mogę, powiedzieć dwa słowa na temat poruszony przez pana przewodniczącego i przez panią senator, czyli tej nieszczęsnej manifestacji policjantów pod Sejmem. Oczywiście kierownictwo komendy głównej absolutnie nie akceptuje i nie popiera takiej formy protestu ani nie wyraża zadowolenia z tego, że jest taka forma.

Związki zawodowe są faktem, w strukturach Policji działają od ponad dziesięciu lat, więc trudno dyskutować o faktach. Zresztą Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Policjantów zrzeszony jest w europejskiej unii policyjnych związków zawodowych, bo i taka organizacja istnieje w Europie. Spotykając się z kolegami z innych krajów, wymieniamy między sobą informacje na temat form i sposobów protestów stosowanych w każdej z tych organizacji. Muszę powiedzieć, że kiedy próbowaliśmy proponować formy bardziej demokratyczne, parlamentarne, jak rozmowy, spotkania, do pewnego momentu to się udawało. Nasi koledzy z innych krajów też podawali przykłady tego typu protestów, chociażby policja francuska, która w ubiegłym roku czy nawet w tym roku również posunęła się do takiej formy wyrażania niezadowolenia.

Jeśli można, to chciałbym powiedzieć, z czego wyniknął ten protest. Kilka lat temu ówczesny minister spraw wewnętrznych, ówczesny minister finansów i przewodniczący związków zawodowych w obecności komendanta głównego podpisali porozumienie, z którego wynikało, że zrobią wszystko, aby płace w Policji zbliżyć albo zrównać z płacami w wojsku. I od tego czasu jest ciągły problem, polegający na tym, że podwyżki w Policji jakoś nie mogą dogonić podwyżek, które są w MON. Chcę przypomnieć, że obecnie mnożnik płacowy w Policji wynosi 1,93, a protest był zwią-

zany z tym, że zgodnie z obietnicą miał wynieść w roku bieżącym 2,05, a to wymaga dodatkowych 270 milionów zł w budżecie policji.

Mówiłem, że dzięki wsparciu ministerstwa jakoś wyszliśmy na swoje na koniec tego roku. Było to spowodowane również tym, że komendant główny, widząc, jaki jest budżet na początku roku, sam podjął pewne działania, które pozwoliły nam przeżyć. Niestety, złym, ale jedynym rozwiązaniem, było zamrożenie przyjęć nowych funkcjonariuszy do Policji. Praktycznie przez cały bieżący rok dwukrotnie był nabór do służby. Za pierwszym razem przyjęliśmy stu policjantów, za drugim – trzystu. Dopiero wczoraj, 25 listopada, przyjęliśmy tysiąc trzystu policjantów. Mogliśmy sobie pozwolić na to, żeby tylko przez miesiąc zapłacić im pensję. Doprowadziło to do tego, że w Policji jest ponad cztery i pół tysiąca wakatów. W przyszłym roku chcielibyśmy wrócić do normalnej reguły przyjęć policjantów, czyli około trzech i pół tysiąca rocznie, żeby zasadniczo zmniejszyć liczbę tych wakatów.

Policjanci, widząc, jakimi sposobami dochodzi się do wypełniania zobowiązań, mówią o tym wszędzie, gdzie mogą. Dopóki dochodzi do spotkań z komendantem głównym, z ministrem spraw wewnętrznych i administracji i z Ministerstwem Finansów, wszystko w naszym tutaj świecie jest dopuszczalne. To, co się zdarzyło pod Sejmem, jest działaniem zgodnym ze statutem, bo to jest zagwarantowane w uprawnieniach, i dlatego od czasu do czasu dochodzi do tego typu manifestacji. Szczerze mówiąc, tak jak powiedział pan minister Tadeusz Matusiak, ta manifestacja nie przyniosła jakiegos zwrotu w sytuacji, jak słyszymy, nie ma tych 270 milionów zł i na razie nie będzie.

Taka jest obecnie sytuacja prawna, jest faktem, że związki istnieją, a my cały czas pracujemy nad tym, aby formy protestu były dostosowane do formacji, którą reprezentujemy. Tłumaczymy, że nie bez kozery jest stwierdzenie, iż to nie jest praca, lecz służba, a jeśli służba, to niekiedy musimy wspólnie przeżyć także niedogodności z nią związane. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Dziękuję.

Pan generał Politowski, proszę bardzo.

**Zastępca Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej  
Zygmunt Politowski:**

Panie Przewodniczący, odniosę się tylko do jednego pytania, związanego z obroną cywilną. Obecnie te pieniądze są przeznaczone tylko na obsługę urzędu, jaki sprawuje komendant główny Państwowej Straży Pożarnej. Odeszliśmy już od zatrudniania żołnierzy i ta kwota sukcesywnie się zmniejszała, gros środków poszło do wojewodów.

Chciałbym jeszcze powiedzieć, że obecnie są opracowywane przez zespół pana ministra spraw wewnętrznych i administracji dwie ustawy: o krajowym systemie ratowniczym i druga – nie wiem jak się będzie nazywała, bo ma jeszcze roboczy tytuł – o bezpieczeństwie powszechnym czy obywatelskim. I właśnie ta ustawa ureguluje pewne od dawna oczekiwane sprawy związane z obroną cywilną. Prawdopodobnie na rok 2004 pojawi się w tej części większa kwota w związku z przystąpieniem do Unii Europejskiej, ale na razie jeszcze nie wiadomo jak będzie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Tadeusz Matusiak:**

Może jeszcze dwa słowa komentarza. Jak mówiłem, wszystkie sprawy dotyczące obrony cywilnej czy może raczej kompetencje, to będzie lepsze słowo, przejmują tak zwane zespoły reagowania kryzysowego, które są na poziomie gmin, powiatów, województwa i kraju. Tak jak w całej Europie, wszystkie sprawy, zarówno w czasie pokoju, jak również, niestety, w czasie wojny – mówię: niestety, bo nikt by nie chciał wojny – regulują służby cywilne. Te zespoły są obecnie powoływane, praktycznie już rozpoczynają działanie. Pan generał mówił o aktach prawnych, które są opracowywane, one jednoznacznie dostosują nasze prawo do prawa unijnego. W całej Europie to jest właśnie w ten sposób rozwiązywane. To wszystko, dziękuję bardzo.

*(Dyrektor Departamentu Finansów w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Władysław Budzeń: Czy mogę jeszcze?)*

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Proszę, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu Finansów  
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Władysław Budzeń:**

Panie Przewodniczący, zapomniałem ustosunkować się do tego zmniejszenia wydatków na ubezpieczenia zdrowotne.

Z czego wynika zmniejszenie tych wydatków? Otóż w naszym resorcie są dwie podstawowe grupy osób, których ubezpieczenie zdrowotne jest finansowane z budżetu, to jest służba kandycka w Policji i Straży Granicznej oraz zasadnicza służba wojskowa. W zlikwidowanych już nadwiślańskich jednostkach była tendencja do zmniejszanie się liczby żołnierzy. W roku 2001 było około sześciu tysięcy dwustu żołnierzy, w 2002 r. zostały już tylko szczątki tej liczby. W związku z tym zmniejszyła liczba osób, za które budżet płaci składki na ubezpieczenie zdrowotne. Obecnie jest trzy tysiące sto osób w służbie kandydackiej w Policji i tysiąc osiemset w Straży Granicznej, czyli cztery tysiące dziewięćset osób, a było trzynaście tysięcy. I dlatego jest to zmniejszenie wydatków. Nie jest to związane ani z obniżeniem standardu, ani z innymi oszczędnościami na tych grupach osób.

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Jasne, to jest techniczna sprawa. Dziękuję serdecznie.

Proszę bardzo, czy są jeszcze pytania, czy są wypowiedzi?

Mam jeszcze dwie sprawy, jeżeli można. W trakcie wypowiedzi nasunęły mi się kolejne pytania.



Po pierwsze, chodzi o wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w sprawie emerytur i rent, on dotyczył akurat oficera wojska polskiego...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Aha. Wobec tego, czy mamy środki przewidziane na realizację konsekwencji tego wyroku, bo konsekwencje mogą być bardzo duże. Albo się posypie lawina, albo sami musimy wyjść naprzeciw i załatwić to dobrowolnie, co może nas mniej kosztować. Nawet chciałem skierować pisemne zapytanie do obu ministrów, obrony narodowej oraz spraw wewnętrznych i administracji...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

I jeszcze do ministra sprawiedliwości.

Po drugie, sprawa deportacji. Kiedyś już pytałem o to Straż Graniczną. Chodzi o osoby nielegalnie przebywające w naszym kraju, zatrzymywane przez policję czy Straż Graniczną i deportowane za państwowe pieniądze, podczas gdy te osoby w jakiś sposób dorobiły się tutaj i mają przy sobie sporo gotówki, wyjeżdżają od nas z pełnymi portfelami.

Nie znam szczegółów, ale podobno w innych państwach jest tak, że jeżeli ktoś ma pieniądze, to za deportację przede wszystkim on płaci, resztę pieniędzy może zabrać ze sobą, bo jemu się nie udowodni, że pozyskał je nielegalnie. Tak więc deportowana osoba płaci za swój wyjazd, ponieważ pobyt był nielegalny.

Chciałbym się dowiedzieć jak to jest u nas, jak mamy zamiar rozwiązać tę sprawę, czy nadal będziemy płacić za deportację. Prosiłbym o wyjaśnienie nam tego problemu.

Proszę bardzo, najpierw w sprawie emerytur.

**Dyrektor Departamentu Finansowego  
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Władysław Budzeń:**

Jeżeli chodzi o te wyroki, Panie Przewodniczący, to dowiedziałem się od kolegów z MON, że są to dwie odmowy kasacji od wyroku.

Obecnie trwają intensywne rozmowy przedstawicieli trzech resortów mundurowych na temat dalszych działań. Rozważa się, czy iść w kierunku uznania, że to jest wystarczającym powodem, aby organy emerytalne wypłacały to z urzędu wszystkim byłym żołnierzom i funkcjonariuszom, którym zawieszono bądź też zmniejszono emerytury w 1999 r. Tam jest jeszcze jeden problem, bo w zasadzie duża część tych żołnierzy i funkcjonariuszy złożyła pozwy do sądów. I teraz jest dylemat, czy brać pod uwagę wszystkich, którym zawieszono lub zmniejszono emerytury, czy też zwracać pieniądze tylko tym, którzy złożyli pozwy do sądu. Bo tam był warunek, że ten kto się odwołał od tej drugiej niekorzystnej decyzji, składał pozew do sądu.

Trudno mi w tej chwili jednoznacznie powiedzieć, Panie Przewodniczący, jaki będzie rezultat, ale wydaje mi się, że dobrze byłoby zwrócić się o informację na ten temat do tych trzech ministrów, jeżeli mogę coś sugerować.

Co do skutków finansowych, to wiem, że MON kosztowało to około 53–55 milionów zł, a nas około 45–47 milionów zł. Tak to oszacowano w odniesieniu do wszystkich żołnierzy i funkcjonariuszy, którym zawieszono lub zmniejszono emerytury. Nie wiem natomiast, o ile byłyby mniejsze te wydatki, gdyby brano pod

wiem natomiast, o ile byłyby mniejsze te wydatki, gdyby brano pod uwagę tylko tych, którzy złożyli pozwy do sądu. Prawdopodobnie byłoby mniej o 30–40%, bo według szacunków tyle osób nie złożyło pozwów do sądu.

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Tak, ale zdaje się, że jest zasadnicza różnica, jeżeli wypłata jest dokonana w sposób dobrowolny, wówczas można wypłacić pieniądze bez odsetek, można negocjować, a jeżeli sędownie, jeżeli osoba, która złożyła pozew, wygra, to będą konsekwencje, znacząco wyższe obciążenia.

**Dyrektor Departamentu Finansowego  
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Władysław Budzeń:**

Jeśli chodzi o sprawę odsetek – ale to mogę powiedzieć nieoficjalnie, bo nie uczestniczyłem w tych rozmowach – są rozważane dwa warianty. Po pierwsze, wypłacić najszybciej i zażądać oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do odsetek, po drugie, czekać na odmowę kasacji przez NSA i wtedy sukcesywnie trzeba płacić, ale już z odsetkami od momentu złożenia pozwu.

Z tym że, Panie Przewodniczący, naprawdę, mimo szczyrych chęci, trudno mi jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie.

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Uważam, że sprawa jest poważna i powinna być w miarę szybko rozwiązana.  
Czy Straż Graniczna sama będzie się broniła?  
Proszę bardzo.

**Zastępca Komendanta Głównego Straży Granicznej  
Marian Kasiński:**

Spróbujemy.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Jeżeli chodzi o problem wydań cudzoziemców, którzy przyjechali do Polski i przedłużyli swój pobyt ponad czas, który przewidywała wiza bądź porozumienie między naszymi państwami, to jest kilka rozwiązań w zależności od sytuacji, w której znajdzie się cudzoziemiec. Możemy zastosować wobec niego tak zwane wydanie decyzji, na podstawie której on się jak gdyby sam wydali, na własny koszt. To jest najbardziej efektywne rozwiązanie, ono funkcjonuje od ubiegłego roku, kiedy wprowadzono zmiany do ustawy o cudzoziemcach, i sprawdziło się.

Jeżeli dochodzi do sytuacji, w której wiemy, że dany cudzoziemiec nie będzie chciał się dobrowolnie wydalić, sam nie wyjedzie, występujemy z wnioskiem do wojewody o wydanie decyzji o wydaleniu. Prawo pozwala na to, żeby koszty wydalenia pokrył cudzoziemiec. Problem się pojawia po stronie wojewodów, bo nie wszyscy potrafią spowodować, żeby cudzoziemiec pokrył te koszty. Współpracujemy z wojewo-

dami, wskazując sposoby wydostania tych pieniędzy, jednocześnie sami dostarczamy rachunki, z których wynika, jakie koszty ponieśliśmy.

Trzecią formułą, którą stosujemy wobec cudzoziemców niemających środków na wyjazd, jest przetransportowanie ich samolotem. Stosujemy ją najczęściej wobec obywateli Bułgarii i Rumunii. Samoloty wynajmujemy od Ministerstwa Obrony Narodowej. W tym roku zaczęliśmy praktykować wydalenia samolotami rejsowymi cudzoziemców z krajów azjatyckich.

Jeżeli chodzi o koszty, to w ubiegłym roku, czyli w 2001 r., wydaliśmy na to 1 milion 600 tysięcy zł, w tym roku wydamy około 2 milionów zł, dotyczy to około ośmiuset osób. Przeprowadzamy symulację kosztów, z której wynika, że wydalenie na przykład jednego cudzoziemca do Indii, przy wykorzystaniu Aeroflotu, czyli stosunkowo taniej linii, kosztuje nas około 1 tysiąca zł. Tak więc te koszty są naprawdę bardzo niewielkie.

Jeżeli chodzi o ten rok, to w czasie akcji, które prowadzi Straż Graniczna na terenie całego kraju, zatrzymaliśmy prawie pięć tysięcy osób, z tego tysiąc osiemset wyjechało po wydaniu decyzji przez komendanta oddziału, która nakazywała im opuszczenie kraju. I te decyzje zostały zrealizowane w 85%, 15% tych osób jeszcze gdzieś się poniewiera. Pozostałe osoby przy pomocy policji zostały dowieszone do przejść, najczęściej na granicy wschodniej, i wydalone z Polski.

Reasumując, są możliwości prawne, jeżeli chodzi o wydalenie cudzoziemca za jego środki, jeżeli natomiast on nie ma pieniędzy, to pokrywamy koszty z środków Straży Granicznej, czyli z budżetu. Są jeszcze takie sytuacje, kiedy cudzoziemca nie wpuszczamy i koszty powrotu pokrywa przewoźnik, ale to jest taka wyjątkowa sytuacja. Generalnie, w sytuacji, kiedy cudzoziemiec przedłuży swój pobyt nielegalnie, są możliwości pokrycia deportacji z jego środków bądź z środków budżetowych. Dziękuję.

### **Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Szanowni Państwo, został nam najtrudniejszy element, a mianowicie pochylenie się nad potrzebami Państwowej Straży Pożarnej. Czy wobec tego możemy teraz zrobić krótką przerwę?

Czy pani senator się zgłaszała?

*(Senator Maria Berny: Dziękuję.)*

Wobec tego ogłaszam dziesięciminutową przerwę i porozmawiamy na ten temat już w mniejszym gronie. Dziękuję.

*(Przerwa w obradach)*

### **Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Proszę o zajmowanie miejsc.

Szanowni Państwo, dziękuję wszystkim państwu senatorom, dziękuję panu ministrowi i szanownym gościom za aktywny udział w posiedzeniu komisji. Myślę, że gdyby praca nad budżetem wszędzie toczyła się w takim tempie, to byłoby bardzo dobrze. Nie był to stracony czas, ponieważ wyjaśniliśmy sobie wiele problemów. Jako senatorowie, jako komisja wychodzimy bogatsi o wiedzę, którą nam państwo przeka-

zali. Chciałbym serdecznie podziękować resortowi spraw wewnętrznych i administracji za zrozumienie sytuacji budżetu państwa, bo zwykle tak bywa, że każdy chce uszczknąć jak najwięcej dla siebie i każdy ma potrzeby, a my musimy ustosunkowywać się w sposób bardzo rozważny do wszelkich oczekiwań. Tym bardziej chcę podziękować kolegom mundurowym za bardzo rozsądne podejście do tych spraw.

Postaramy się wyjść naprzeciw potrzebom, które zgłosiła Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej, ale nie możemy ręczyć za efekty. Wsłuchując się w potrzeby Państwowej Straży Pożarnej i w terenie, i tu, podczas wcześniejszych rozmów, proponujemy zwiększyć budżet dla komend powiatowych straży pożarnej o 5 milionów zł. W poprawkach proponowano, aby określić, ile przeznaczą się dla poszczególnych województw, ale jestem temu przeciwny. To byłaby suma dla wszystkich komend powiatowych na obszarze całego kraju, a podział byłby według waszej wewnętrznej decyzji.

*(Głos z sali: Trzeba to rozbić.)*

To musi być rozbite, ale już u państwa.

Wnoszę, aby źródłem pokrycia była obsługa zadłużenia wewnętrznego, krajowego.

Pan mecenas spróbował chyba opracować poprawkę, tak?

*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Roman Kapeliński: Tak.)*

*(Rozmowy na sali)*

§211 – dotacje i subwencje, tak? W części 79 „Obsługa długu krajowego” zmniejsza się wydatki na obsługę krajowych skarbowych papierów wartościowych, rozdział 75703 „Obsługa długu publicznego”, czy tak, Pani Dyrektor?

*(Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Finansowania Bezpieczeństwa Państwa w Ministerstwie Finansów Grażyna Żywiecka: Tak.)*

Dobrze.

Czy są inne wnioski państwa senatorów? Nie ma.

Wobec tego najpierw proponuję przegłosować tę poprawkę, a później przyjęcie całości części 42, 85 i 83.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki.

Dziękuję. Jednogłośnie „za”.

Czy są inne wnioski do tych części? Nie ma.

Wobec tego głosujemy nad częścią 42 „Sprawy wewnętrzne”.

Kto jest za przyjęciem tej części bez poprawek, proszę o podniesienie ręki.

Dziękuję. Jednogłośnie „za”.

Kto jest za przyjęciem części 85 z poprawką, którą przegłosowaliśmy? (4)

Dziękuję.

Rezerwy celowe w części 83 „Sprawy wewnętrzne”.

Proszę bardzo, czy są jakieś uwagi, propozycje?

*(Głos z sali: Nie ma.)*

Nie ma. Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem tej części bez poprawek? (4)

Dziękuję.

I teraz środki bezzwrotne pochodzące z zagranicy i wydatki nimi finansowane. Dla formalności również to przegłosujemy.

Kto jest za przyjęciem? (4)

Dziękuję.

Proszę państwa, z taką rekomendacją pójdziemy do naszej Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, która zbiera wnioski.

Serdecznie dziękujemy na tym etapie panu ministrowi i panom generałom, panom oficerom, panom dyrektorom, pani dyrektor, aczkolwiek pani dyrektor będzie z nami również po obiedzie, bardzo się cieszymy.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Dobrze, za mundurem panie sznurem.

Serdecznie dziękuję wszystkim za udział w posiedzeniu komisji i życzę, żeby resort spraw wewnętrznych i administracji nie miał żadnych problemów z realizacją tego budżetu, żeby pod koniec roku można było zwiększyć wydatki związane z obsługą tego resortu, a przede wszystkim życzę, żeby jak najwięcej było niespodziewanych wydatków, bo chyba to jest najważniejsze.

Pan minister jeszcze prosił o głos.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Tadeusz Matusiak:**

W imieniu ministra Janika pragnę serdecznie podziękować Wysokiej Komisji za zrozumienie naszych budżetowych potrzeb, a w szczególności serdecznie dziękuję panu przewodniczącemu za zrozumienie potrzeb strażackich. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Proszę dziękować pani dyrektor, bo moja chęć niewiele by tu pomogła, gdyby nie dobra wola Ministerstwa Finansów, to ten resort jest strażnikiem naszego budżetu i tak trzeba to przyjmować. Dziękuję serdecznie.

Zamykam posiedzenie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego.

Państwo Senatorowie, spotykamy się o godzinie 16, będzie pan minister Jerzy Szmajdziński, który chce osobiście przedstawić główne założenia do budżetu. Dziękuję bardzo.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 07)*